

Predator spadł w Afganistanie

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 10 lutego 2010

Przedstawiciele USAF poinformowali, że wczoraj, zaraz po starcie z lotniska rozbił się bezałogowy MQ-1 Predator. Wykluczono, że przyczyną był ostrzał partyzantów.

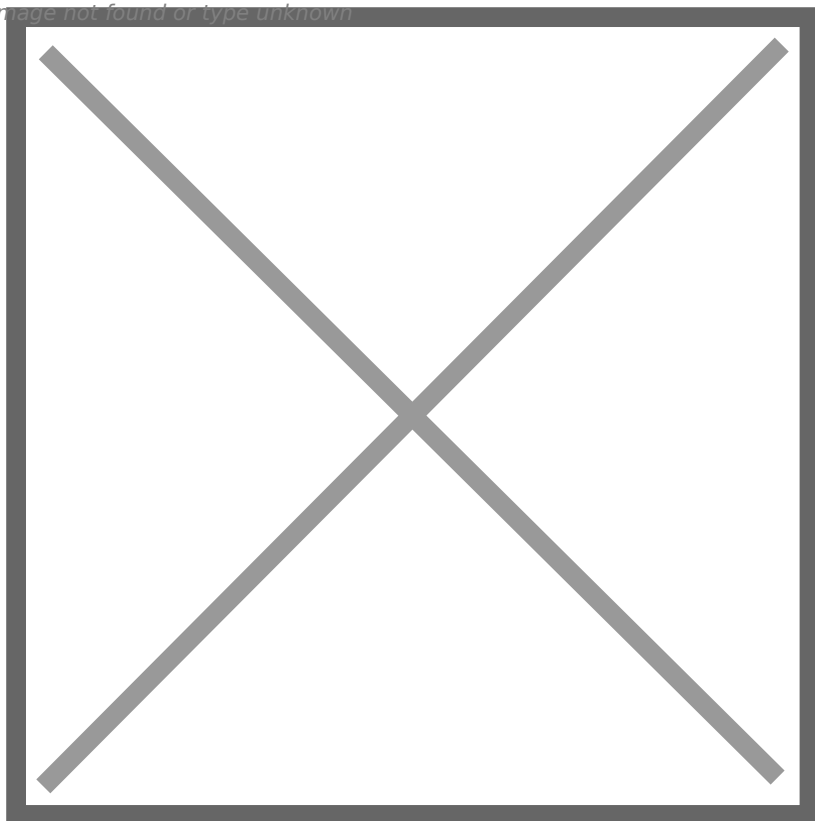
Predatory, dzięki pociskom Hellfire, wykorzystywane są do ataków na cele lądowe. W lakonicznym komunikacie stwierdzono, że do wypadku doszło zaraz po starcie z jednego z lotnisk na wschodzie Afganistanu o 1.50 w nocy czasu lokalnego. Wykluczono ostrzał z ziemi. Dochodzenie w sprawie zdarzenia prowadzi specjalna komisja.

Nie ujawniono, czy samolot był uzbrojony. Przy pomocy Predatorów Amerykanie prowadzą coraz bardziej częste ataki na przywódców talibów i popierających ich lokalnych przywódców, głównie w Pakistanie.

O ile w całym 2008 udokumentowano 17 udanych bombardowań, w 2009 było ich już 46, a w samym styczniu bieżącego roku - kolejnych 12. Oprócz zabijania i ranienia domniemanych przywódców partyzantów, doprowadzają one do śmierci osób cywilnych i sprzeciów Islamabadu. Nie są one jednak zbyt gwałtowne, głównie za sprawą finansowania przez Waszyngton części dostaw wojskowych dla Pakistanu.

Image not found or type unknown

Predatory, dzięki pociskom Hellfire, wykorzystywane są do ataków na cele lądowe - głównie na domniemane kryjówki przywódców partyzanckich i terrorystycznych w Afganistanie, Pakistanie i Jemenie, a w przeszłości również w Iraku i na Bałkanach / Zdjęcie: USAF



W lakonicznym komunikacie stwierdzono, że do wypadku doszło zaraz po starcie z jednego z *lotnisk na wschodzie Afganistanu* o 1.50 w nocy czasu lokalnego. Wykluczono ostrzał z ziemi. Dochodzenie w sprawie zdarzenia prowadzi specjalna komisja.

Nie ujawniono, czy samolot był uzbrojony. Przy pomocy Predatorów Amerykanie prowadzą coraz bardziej częste ataki na przywódców talibów i popierających ich lokalnych przywódców, głównie w Pakistanie.

O ile w całym 2008 udokumentowano 17 udanych bombardowań, w 2009 było ich już 46, a w samym styczniu bieżącego roku - kolejnych 12. Oprócz zabijania i ranienia domniemanych przywódców partyzantów, doprowadzają one do śmierci osób cywilnych i sprzeciów Islamabadu. Nie są one jednak zbyt gwałtowne, głównie za sprawą finansowania przez Waszyngton części dostaw wojskowych dla Pakistanu.